

**Sygn. akt III RC 172/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Zenon Milewski

Protokolant Emilia Rejnhard

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r., w Ł.,

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich M. Z. i W. Z. reprezentowanych przez ojca B. Z.

przeciwko A. Z.

o podwyższenie alimentów

I. Powództwo oddała;

II. Odstępuje od obciążania stron dotychczasowymi brakującymi kosztami sądowymi, które ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt III RC 172/17**

## UZASADNIENIE

Małoletni powodowie M. Z. i W. Z., reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego w osobie ojca B. Z., wnieśli pozew przeciwko swojej matce A. Z. o podwyższenie alimentów. Domagali się nim podwyższenia alimentów, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży w sprawie I C 194/16, z dotychczasowej kwoty po 50 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie na każdą z powódek, łącznie 1.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, iż pozwana płaci symboliczne alimenty, na które zgodził się ojciec małoletnich B. Z., gdyż na dzień wyroku rozwodowego pozwana nigdzie nie pracowała. Ojciec małoletnich dowiedział się od kuratora społecznego, że pozwana pracuje zawodowo opiekując się osobami starszymi oraz wyjeżdża w celach zarobkowych do Niemiec, gdzie pracowała przy zbiorach warzyw. Najprawdopodobniej zamieszkuje ona z konkubentem we wsi R.-P.. Jest ona osobą zdolną do pracy i nie ma nikogo oprócz powódek na swoim utrzymaniu. W żaden sposób nie uczestniczy w wychowaniu dzieci i nie przysyła żadnych dodatkowych pieniędzy oraz nie daje dziewczynkom prezentów. Natomiast potrzeby małoletnich powódek zwiększają się. Wskazała także szczegółowo na poszczególne koszty ich utrzymania.

Pozwana A. Z. wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła, iż nie pracuje, nie ma gdzie mieszkać i została wypędzona przez męża. Dalej mieszka u rodziców. Jej sytuacja finansowa nie zmieniła się od zakończenia sprawy rozwodowej. Pogorszył się jej stan psychiczny z uwagi na brak córek przy niej. Choruje ona na liczne schorzenia. Nie ma natomiast orzeczenia o niepełnosprawności. Wystąpiła ona z wnioskiem o podział majątku wspólnego. Płaci alimenty po 50 zł a pieniądze na to otrzymuje od rodziców i siostry. Czasami nie ma ona pieniędzy na wykupienie sobie leków.

**Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, co następuje:**

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Łomży, w sprawie IC 194/16, rozwiązał przez rozwód związek małżeński B. Z. i A. Z. bez orzekania o winie. Sąd ten ograniczył także władzę rodzicielską B. Z. i A. Z. nad ich małoletnimi dziećmi: M. Z., ur. (...), i W. Z., ur. (...), przez nadzór kuratora, którego zobowiązał do składania sprawozdań co 3 miesiące, a także Sąd ten ustalił miejsce pobytu małoletnich dzieci przy ojcu B. Z.. Wyrokiem tym zobowiązano także B. Z. i A. Z. do podjęcia terapii psychologicznej wraz z córkami M. i W. Z. w Poradni P.-Pedagogicznej w K. – nakierowaną na poprawę relacji córek M. i W. z A. Z. oraz poprawę postaw rodzicielskich obu rodziców i obowiązek ten poddać kontroli kuratora sądowego. Zobowiązano oboje rodziców do składania kuratorowi zaświadczeń z odbytych terapii bądź zaświadczenia o odbywanych terapiach od psychologa co 3 miesiące. Równocześnie zobowiązano oboje rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dzieci i w związku z tym zasądzono, zgodnie z żądaniem B. Z., od A. Z. na rzecz małoletniej M. Z. alimenty w kwocie po 50 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniej W. Z. również w kwocie po 50 zł miesięcznie, łącznie w kwocie po 100 zł miesięcznie, płatne do rąk B. Z. do dnia 10-go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami od dnia opóźnienia każdej raty, aż do dnia zapłaty, obciążając B. Z. pozostałymi kosztami utrzymania dzieci oraz osobistymi staraniami o ich wychowanie. Odstąpiono również tym wyrokiem od ustalania kontaktów A. Z. z małoletnimi dziećmi: M. i W. Z.. Wyrok ten, wobec braku jego zaskarżenia, uprawomocnił się w dniu 8 czerwca 2016 r.

W czasie trwania tej sprawy IC 194/16 małoletnia M. Z. miała 13 lat i uczęszczała do I klasy Gimnazjum w L.. Z kolei małoletnia W. Z. miała wówczas 11 lat i była uczennicą V klasy Szkoły Podstawowej w L.. Dzieci te mieszkały wraz z ich ojcem B. Z. na jego gospodarstwie rolnym we wsi K., gm. K.. Systematycznie realizowały obowiązek szkolny, były zadbane i zdrowe. Korzystały z pomocy psychologicznej, a w szczególności małoletnia M. Z., która od 2013 r. objęta była pomocą Poradni P.-Pedagogicznej w K. w formie terapii indywidualnej. Wraz z nimi zamieszkiwali jeszcze rodzice B. Z., którzy byli już emerytami. Pomagali oni synowi w opiece nad jego córkami.

Ich ojciec B. Z. miał wówczas 46 lat i średnie wykształcenie. Był zdrowy i pracował na swoim gospodarstwie rolnym o powierzchni około 20 ha, które utrzymywało jego i córki. Nie posiadał nałogów, nigdy nie leczył się odwykowo i psychiatrycznie oraz nie był karany sądownie.

Pozwana A. Z. miała wówczas 38 lat i wykształcenie podstawowe. Mieszkała u swoich rodziców i brata w miejscowości T.. Nie miała majątku, nie pracowała i nie miała jakichkolwiek dochodów. Miała migreny i boreliozę oraz zwyrodnienie kręgosłupa, karku, stawów. Od dwóch lat pozostawała pod opieką (...) Centrum (...) w Ł. ul. (...) z powodu depresji. Przyjmowała leki. W ocenie jej męża od dłuższego czasu miała problemy osobowościowe oraz psychiatryczne, a ostatnio jej stan się pogorszył i jej ojciec zabrał ją do siebie. Nie była karana sądownie. Starła się ona kontaktować z córkami mieszkającymi u ojca, ale rzadko dochodziło do tych kontaktów.

Obecnie małoletnie powódki M. Z. i W. Z. mają odpowiednio 15 i 13 lat. Dalej uczą się i są pod opieką psychologa. Młodsza z sióstr ma lepsze wyniki w nauce a starsza otworzyła się i jest już wesoła. Pod względem finansowym nic się nie zmieniło w sytuacji tych dzieci.

Ojciec małoletnich powódek B. Z. w dalszym ciągu opiekuje się samodzielnie, z pomocą swoich rodziców, córkami. Są one praktycznie na jego wyłącznym utrzymaniu. Jeździ on z córkami do psychologa z (...) w K.. Dalej utrzymuje on rodzinę z prowadzonego gospodarstwa rolnego.

Pozwana A. Z. w dalszym ciągu nie pracuje i mieszka u rodziców. Choruje na dotychczasowe choroby, ale nie ma orzeczonej niezdolności do pracy. Kontaktuje się ona z córkami, ale bardzo rzadko. Płaci zasądzone wcześniej na córki alimenty, a pieniądze na to otrzymuje od swojej rodziny. Nie daje córkom żadnych dodatkowych pieniędzy czy prezentów.

W dniu 16 listopada 2016 r. do Sądu Rejonowego w Łomży wpłynął wniosek A. Z. o podział jej majątku wspólnego i byłego męża B. Z., którego wartość określiła ona na 900.000 zł.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:***

- informacji B. Z. (k. 47),

- informacyjnych wyjaśnień pozwanej A. Z. (k. 47),

- a także dodatkowo: kserokopii zaświadczeń lekarskich (k. 45) oraz z akt sprawy Sądu Okręgowego w Łomży IC 194/16 i Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Łomży o sygn. I Ns 1119/16, z których dopuszczono dowód.

### **Sąd Rejonowy w Łomży zważył, co następuje:**

Przedmiotowe powództwo małoletnich M. Z. i W. Z., reprezentowanych przez ojca B. Z., przeciwko ich matce A. Z. o podwyższenie alimentów nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu nie zachodzą w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki do zastosowania art. 138 kro, na podstawie, którego mogłoby nastąpić ewentualne podwyższenie alimentów. Zgodnie, bowiem z dyspozycją tego przepisu przesłanką zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Pod pojęciem tym należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu unormowanego w art. 133 i 135 kro. Stanowią one, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zakres tych świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za usprawiedliwione potrzeby należy natomiast uznać środki utrzymania i środki wychowania. Potrzeby utrzymania mają charakter konsumpcyjny. Ich zaspokojenie polega bowiem na zapewnieniu uprawnionemu mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia, pielęgnacji w chorobie itp. Dlatego przy ocenie czy zachodzą przesłanki do zastosowania art. 138 kro należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, a w szczególności możliwości i sytuację majątkową stron stosunku alimentacyjnego.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie bezspornie wynika, że małoletnie powódki M. Z. i W. Z. w dalszym ciągu nie mogą samodzielnie się utrzymywać albowiem mają dopiero 15 i 13 lat, a nie posiadają przy tym własnego majątku, z którego dochód pozwoliłby im na samodzielne utrzymanie. Bezspornie potrzebna jest im w dalszym ciągu pomoc ze strony ich rodziców. Pozwana nie kwestionowała tego faktu, lecz nie godziła się na jakiegokolwiek podwyższenie alimentów, wskazując, że nie pracuje i nie ma gdzie mieszkać.

Alimenty na rzecz małoletnich M. Z. i W. Z. po raz ostatni ustalono w wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie I C 194/16, który uprawomocnił się w dniu 8 czerwca 2016 r. Zatem przedmiotem rozpoznania i badania w niniejszej sprawie jest ustalenie zmian i ich wpływu na sytuację stron w okresie od daty tego orzeczenia do chwili obecnej. Okoliczności ustalone w tej ostatniej sprawie dotyczącej tych przedmiotowych alimentów legły u podstaw takiego ukształtowania obowiązku alimentacyjnego jakiemu Sąd dał wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie IC 194/16. Nie można natomiast obecnie dokonywać ponownej oceny materiału dowodowego i sytuacji stron z tej sprawy, gdyż byłoby to niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

Dokonując zatem obecnie ustalenia zmian w sytuacji obu stron tego przedmiotowego obowiązku alimentacyjnego Sąd doszedł do przekonania, że w ciągu tak krótkiego okresu czasu nie zaszły w sytuacji stron takie zmiany, które uzasadniałyby konieczność zmiany wysokości alimentów poprzez ich podwyższenie i to aż dziesięciokrotnie, jak tego domaga się strona powodowa.

Reprezentujący w niniejszej sprawie małoletnie powódki ich ojciec B. Z. w uzasadnieniu pozwu wskazał, że potrzeby małoletnich córek zwiększają się i obecne średnie miesięczne koszty utrzymania córki M. wynoszą około 2.000 zł a córki W. około 1.200 zł. Jednak w czasie rozprawy w dniu 12 października 2017 r. wskazał on, że w sytuacji córek zmieniło się dużo, gdyż otworzyły się i są weselsze, ale pod względem finansowym nic się nie zmieniło w ich sytuacji. Po chwili jednak dodał, że od rozwodu jeździ z córką G. do psychologa do K. dwa razy w tygodniu, zgodnie z obowiązkiem nałożonym na niego w wyroku rozwodowym, co powoduje wzrost wydatków na nią o 200 zł. W ocenie Sądu trudno jednak to ostatnie oświadczenie przedstawiciela strony powodowej uznać za rzeczywiście zwiększające koszty utrzymania małoletniej M. Z. albowiem z akt sprawy rozwodowej wynika, że już w trakcie trwania tej sprawy

dzieci korzystały z pomocy psychologa z Poradni P.-Pedagogicznej w K. a z urzędu Sądowi wiadomo (w sprawie I. O. 34/16), że oboje rodzice ukończyli w tej Poradni cykl spotkań przeznaczonych dla rodziców. Należy tu również podkreślić, iż zgodnie z pkt. III wyroku rozwodowego zobowiązano B. Z. i A. Z. do podjęcia terapii psychologicznej wraz z córkami M. i W. Z. w Poradni P.-Pedagogicznej w K. – nakierowaną na poprawę relacji córek M. i W. z A. Z. oraz poprawę postaw rodzicielskich obu rodziców, co wskazuje na fakt konieczności wspólnej terapii rodziców z dziećmi. Tymczasem zgodnie z twierdzeniem pozwanej A. Z. po raz ostatni była ona na tej terapii z córkami w październiku 2016 r. Zatem obecne wyjazdy B. Z. z dziećmi do psychologa nie stanowią już realizacji zobowiązania sądowego. Z urzędu Sądowi wiadomym jest natomiast, iż zgodnie z ustaleniami kuratora prowadzącego nadzór w tej rodzinie małoletnie powódki uczęszczają na terapie jedynie jeden raz w miesiącu. Ponieważ strona powodowa nie wskazała na inne okoliczności zmieniające dotychczasową sytuację małoletnich powodów Sąd uznać, że w sytuacji tych powodów nie zaszły w międzyczasie tego typu zmiany, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany wysokości dotychczasowego przedmiotowego obowiązku alimentacyjnego.

Warto w tym miejscu jedynie podkreślić, iż w ocenie Sądu za całkowicie nieodpowiadające prawdzie należy uznać twierdzenia strony powodowej co do średnich miesięcznych kosztów utrzymania małoletnich powódek. Zdaniem tej strony wynoszą one w przypadku małoletniej M. Z. około 2.000 zł a w przypadku małoletniej W. Z. około 1.200 zł. Dziewczynki te mają bowiem obecnie zaledwie odpowiednio 15 i 13 lat, nie chorują na przewlekłe choroby i mieszkają w środowisku wiejskim, gdzie wiele produktów żywnościowych pozyskiwanych jest po znacznie niższych kosztach niż ma to miejsce w sytuacji osób mieszkających w mieście. Nadto tak wysokie koszty utrzymania tych powódek nie znajdują odzwierciedlenia w dochodach ich ojca, który musi jeszcze utrzymać także i siebie oraz dom, w którym wszyscy zamieszkują.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż w sprawie rozwodowej ojciec dziewczynek B. Z., który nota bene sam wystąpił z pozwem rozwodowym, już w tym pozwie wnosząc o powierzenie obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej nad ich córkami i ustalenie miejsca tych dzieci przy nim wnosił o „odstąpienie od obciążania pozwanej alimentami na rzecz małoletnich dzieci”. W późniejszym czasie w tej samej sprawie wnosił natomiast kilkakrotnie o zasądzenie alimentów jedynie w kwotach po 50 zł miesięcznie od matki na rzecz każdej z córek. Zatem B. Z. już w sprawie rozwodowej musiał zdawać sobie sprawę z braku możliwości finansowych swojej ówczesnej żony do wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego względem jej dzieci. Obecnie nie wskazał on natomiast na wystąpienie na tyle nowych okoliczności i zmian w sytuacji stron tego obowiązku alimentacyjnego, które uzasadniałyby tak znaczne, bo aż dziesięciokrotne, podwyższenie tych alimentów, zgodnie z żądaniem strony powodowej. Wprawdzie niektórzy mogliby przypuszczać, iż takie stanowisko B. Z. w kwestii alimentów w sprawie rozwodowej podyktowane było przede wszystkim przekonaniem jego żony do ustąpienia w kwestii rozvodu i ustalenia miejsca pobytu dzieci przy nim, lecz ponieważ w sprawie rozwodowej B. Z. opisywał siebie jako wspaniałego ojca i człowieka to trudno uznać, aby w taki sposób chciał „kupić” sobie przychylność żony. Tym nie mniej, tak jak to już wcześniej wskazano, najistotniejsza w tego typu sprawach jest kwestia wystąpienia zmian w sytuacji stron obowiązku alimentacyjnego oraz możliwości wpływu tych zmian na zmianę wysokości dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego. Natomiast analiza zmian sytuacji strony powodowej, wskazana i opisana przez tą stronę, nie wskazuje na wystąpienie na tyle istotnych zmian w sytuacji tej strony, które wskazywałyby na potrzebę zmiany dotychczasowej wysokości tego obowiązku alimentacyjnego.

Strona powodowa wskazała także w niniejszej sprawie na wystąpienie jednej zmiany w sytuacji ojca małoletnich powódek, która spowodowała zmniejszenie się jego dochodów. Okolicznością tą były wyjazdy z dziećmi do psychologa, które rzekomo odrywały go od pracy w gospodarstwie i powodowały zmniejszenie produkcji mleka, czego przykładem było dostanie przez niego ostatnio za mleko 900 zł. W ocenie Sądu okoliczność ta wydaje się być jednak mało prawdopodobna albowiem trudno uznać za wiarygodne zmniejszenie się produkcji mleka w gospodarstwie rolnym (...) absencją jego w gospodarstwie przez zaledwie 3-5 godzin w tygodniu. Warto tu także zwrócić uwagę na fakt braku przedstawienia przez stronę powodową jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie tej okoliczności a także wskazania przez nią potrzeby korzystania z dzieci z takich form pomocy. Reasumując stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania, iż w sytuacji ojca powódek zaszły w międzyczasie jakiegokolwiek istotne zmiany.

Z porównania materiału dowodowego z obu ostatnich spraw dotyczących tych przedmiotowych alimentów wynika także, iż w międzyczasie nie uległa zmianie sytuacja pozwanej A. Z.. Wprawdzie strona powodowa w uzasadnieniu pozwu twierdziła, że pozwana A. Z. pracuje zawodowo, wyjeżdża zarobkowo do Niemiec i najprawdopodobniej mieszka u konkubenta, lecz już w trakcie rozprawy w dniu 12 października 2017 r. B. Z. stwierdził, że nie wie co się zmieniło w sytuacji byłej żony, gdyż nie ma z nią kontaktu (k. 47). Z kolei pozwana A. Z. zaprzeczyła twierdzeniu strony powodowej z uzasadnienia pozwu jakoby pracowała i nie mieszkała u rodziców. Wobec zatem braku dowodów świadczących o prawdziwości twierdzeń strony powodowej w tym zakresie trudno uznać je za udowodnione i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Ponieważ pozwana wskazała, że w jej sytuacji finansowej nic się nie zmieniło od czasu zakończenia sprawy rozwodowej a strona przeciwna nie przedstawiła dowodów, które by temu przeczyły, nie sposób jest nie dać wiary temu twierdzeniu tej strony. Na marginesie należy jedynie podkreślić, iż z urzędu Sądowi wiadomym jest także, że powyższe twierdzenia strony powodowej nie znajdują także potwierdzenia w ostatnim wywiadzie kuratora sądowego w sprawie I. O. 34/16.

Z tych względów, na podstawie powyżej powołanych przepisów prawnych, orzeczono o oddaleniu powództwa w niniejszej sprawie.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc z uwagi na treść rozstrzygnięcia i sytuację stron.